

Zaleganie poporodowe – jeden z najczęstszych problemów po wycieleniu u krów wysokowydajnych. Geneza tego schorzenia wynika z poważnych niedoborów wapnia i niestety przynosi ogromne straty, ze względu na koszty leczenia, jak i opóźnione wejście w laktację.

Zaleganie poporodowe krów może nieść za sobą wiele problemów. Dlatego warto wiedzieć jak poprawianie je zdiagnozować oraz leczyć. Z taką wiedzą, my unikniemy sporych kosztów, a krowa bólu.

Jak rozpoznać zaleganie poporodowe?

Charakterystycznym objawem hipokalcemii jest drżenie mięśni, apatyczność i słabe pobranie SM. Krowa, mająca podejrzenie związane z nieodpowiednią gospodarką wapniowo-fosforową, posiada ogromny problem ze wstawaniem lub ogólnym utrzymaniu się na kończynach. Leży w bardzo łatwej do rozpoznania pozycji – głowa leżąca na boku, skierowana do tyłu. Pomocne w potwierdzeniu podejrzanego schorzenia może być badanie krwi przeżuwacza na zawartość Ca w osoczu.

Jak zapobiec zaleganiu krów?

Przede wszystkim, należy przyrzeć się dawce żywieniowej u krów w okresie zasuszenia. Największą przyczyną pojawienia się zalegania, jest nadmiar zawartości potasu w dawce. Potas, jako makroelement jest antagonistą wapnia i to on rzutuje na ograniczenie wchłaniania Ca przez organizm, co przyczynia się do rozpoznania hipokalcemii. Warto więc ograniczyć lub w miarę możliwości wyeliminować pasze z dużą zawartością potasu, takie jak: lucerna, wysłodki czy melasa.

Aby zapobiec zaleganiu poporodowemu należy zadbać o odpowiednie żywienie krów. Fot.

Adobe Stock

W walce z zaleganiami pomoże nam mieszanka witaminowo-mineralna Prophos. Produkt ten posiada wysoki udział magnezu, fosforu oraz witaminy D. Składniki te przyczyniają się do wytwarzania parathormonu z przytarczycy. W następstwie hormon ten odpowiedzialny jest za mobilizowanie organizmu do wytwarzania wapnia z kości, jak również za zwiększenie wchłaniania go w jelitach. Dzięki temu gospodarka wapniowa jest „zabezpieczona”, a krowa przy odpowiednio zbilansowanej dawce po wycieleniu, może bez problemu wejść w laktację.

Warto wiedzieć, że sukcesem w walce z chorobami okołowycieleniowymi jest na pewno zbilansowana dawka żywnościowa, jak i też wsparcie doradcy żywieniowego, który posiada intuicję i wiedzę w tym zakresie.